

Loża Radiowa: senator Benjamin Godyla i poseł Ryszard Galla komentują wybory parlamentarne

- Mamy status quo, czyli to, co posiadaliśmy przez kilka ostatnich kadencji - powiedział w 'Loży Radiowej' poseł mniejszości niemieckiej Ryszard Galla, komentując wyniki wyborów parlamentarnych.

- W kampanii zakładaliśmy, że jest realny powrót do dwóch mandatów, które mniejszość niemiecka posiadała przez wiele kadencji. Jesteśmy jeszcze w trakcie analiz wyników wyborczych - dodał Ryszard Galla.

- Chcielibyśmy to sobie przeanalizować tak, że jaka była sytuacja na poziomie gmin szczególnie tych, gdzie mniejszość niemiecka zamieszkuje. Jak wygląda ten wynik w stosunku do ostatnich i przedostatnich wyborów, czyli 2011, 2015. No bo, jakby nie było, to widzimy wartości bezwzględne i wzrost.

- My, jako mniejszość niemiecka, jesteśmy organizacją, którą łączy kultura, język, dziedzictwo. A na to w tej chwili nakładamy politykę - stwierdził nasz radiowy gość. Dodajmy, Ryszard Galla w ostatnich wyborach zdobył jedyny mandat dla KWW Mniejszość Niemiecka i ponownie zasiądzie w ławach sejmu.

"Do dwóch razy sztuka". Opolszczyznę w przyszłej kadencji Senatu reprezentować będzie Benjamin Godyla, samorządowiec i przedsiębiorca z Kujakowic w powiecie kluczborskim. Jak mówi, mandat dała mu słabsza pozycja PiS-u w okręgu wyborczym nr 53, w którym rywalizował z przedstawicielem PiS Bogdanem Tomaszkiem oraz mniejszości niemieckiej Romanem Kolkiem.

W dzisiejszej "Loży Radiowej" zapowiedział, że startował z listy Koalicji Obywatelskiej i zmiany barw nie planuje, nawet, gdyby pojawiły się takie propozycje ze strony Prawa i Sprawiedliwości.

- Na pewno nie z mojej strony, nie - raczej nie. Absolutnie. Jeżeli mi ktoś dał szyld i mam 53 tysiące głosów, to nie wyobrażam sobie innej jakiegóż formy dziś funkcjonowania, jak tylko pod tym szyldem. - deklaruje senator elekt.

Benjamin Godyla otrzymał w wyborach do senatu ponad 53 tysiące głosów.